

ЛЮБОВЬ

Сегодня был холодный день,
холодный ужин...
Метельных сто никчемных дел –
я так простужен!

Купаюсь... Греюсь... А вода,
дрожит, играя
цветами бледными, когда
ты спишь нагая.

Хочу согреться, да, хочу...
Хочу согреться!
Тень полотенца по плечу,
скользнёт... и – в сердце!

Сегодня был холодный день.
Холодный ужин...
Тень полотенца – просто тень!
Ты спишь не с мужем...

Сегодня нашим встречам год –
густой, как полночь.
Твой муж дежурит у ворот.
Позвать на помощь?

Прервёт пускай твой подлый сон,
мне даст по роже.
И вдруг пойму: как любит он...
Как любит, Боже!

2016 г

Miłość

Dzisiaj był taki zimny dzień,
zimna kolacja...
Sprawy niemrawie wlokły się,
złapałem katar!

Kąpię się w wannie, woda drży,
masując ciało.
Nabieram sił, podczas gdy ty
zasnęłaś nago.

Chciałbym się ogrzać, chciałbym, tak...
Chociaż troszeczkę!
A cień ręcznika niczym rak
chwyta za serce!

Dzisiaj był taki zimny dzień.
I noc nie lepsza...
A cień ręcznika – zwykły cień!
Śpisz nie u męża...

Od naszych pierwszych spotkań rok
upłynął ponoć.
Przed bramą dyżur ma twój mąż.
Wezwać na pomoc?

Niech przerwie twój haniebny sen,
mnie da po mordzie,
bym pojął jak on kocha cię...
Jak kocha, Boże!

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Lilah, dodano 08.06.2016 07:50

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.